

Dariusz Milewski

Między patronatem a współpracą - relacje Jana Zamoyskiego i hospodara mołdawskiego Jeremiego Mohyły (1595-1605)

Wieki Stare i Nowe Tom specjalny, 11-31

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Dariusz Milewski*

Między patronatem a współpracą — relacje Jana Zamoyskiego i hospodara mołdawskiego Jeremiego Mołyły (1595—1605)

Hospodarstwo Mołdawskie, ukształtowane w połowie XIV wieku, jest dobrym przykładem kraju z pogranicza różnych kultur. Od zachodu i północy sąsiadowało z Węgrami i Polską, reprezentującymi kulturę zachodnioeuropejską, od wschodu zaś z ordami tatarskimi, pozostałymi po rozpadzie państwa Batu chana. Sama Mołdawia pozostawała w kręgu kultury bizantyńsko-słowiańskiej. Ludność kraju wyznawała prawosławie, które w liturgii posługiwało się językiem starocerkiewnosłowiańskim. Język ruski był też używany w kancelarii hospodarów, natomiast cyrylica pozostała pismem oficjalnym aż do reform z drugiej połowy XIX wieku, przeprowadzonych już w zjednoczonej Rumunii. Sam język rumuński, chociaż należy do grupy języków romańskich, przejawia liczne wpływy słowiańskie, wyrażające się przede wszystkim w leksyce¹. W omawianym okresie pozostawał on w zasadzie językiem ludowym — dla przykładu w korespondencji dyplomatycznej z Rzeczpospolitą hospodarowie XVI i XVII wieku posługiwali się przeważnie językiem polskim, korzystając niejednokrotnie z pomocy polskich sekretarzy zatrudnionych w gospodarskiej kancelarii².

* Uniwersytet Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

¹ Dla przykładu: rumuńskie *niște*, stosowane jako rodzajnik nieokreślony liczby mnogiej, odpowiada bułgarskiemu *нещо*, na określenie czasu stosuje się zaś dwa równoważne słowa — romańskie *timp* i słowiańskie *vreme*.

² Typowym przykładem może być Jerzy Kutnarski, który był nie tylko sekretarzem, lecz także powiernikiem hospodara Bazylego Lupuła (1634—1653), wpływającym m.in. na swego mocodawcę, aby działał w zgodzie z polskimi interesami. Właśnie z tego powodu został zamordowany przez Kozaków wiosną 1653 roku, gdy ci interweniowali w Mołdawii. Por. M. COSTIN: *Latopis Ziemi Mołdawskiej i inne utwory historyczne*. Poznań 1998, s. 206—207.

Państwo mołdawskie obejmujące — do czasu zdobycia przez Turków Kilii i Białogrodu w 1484 roku — obszar 90 tys. km² było zbyt słabe, aby odgrywać samodzielną rolę w regionie. Szybko też stało się obiektem rywalizacji między Węgrami a Polską, a zarazem terenem wpływów obu państw. Związek lenny z Polską, zawarty w 1387 roku, osłabił w czasie rządów Stefana Wielkiego (1457—1504). Gospodar ten, wykorzystując niesnaski między sąsiednimi potęgami, zdołał zapewnić Mołdawii na pewien czas względną niezależność — ba, interweniował nawet w sprawy sąsiadów, popierając bądź zwalczając gospodarów sąsiedniej Wołoszczyzny. Próbował również rozciągnąć protektorat nad genueńskimi koloniami na Krymie³. Ta zwiększona aktywność gospodarza mołdawskiego wiązała się z zagrożeniem ze strony Turcji. Już od połowy lat 50. XV wieku Turcy próbowali narzucić Mołdawii swe zwierzchnictwo i wreszcie po wielu latach zmagani udało im się zmusić Stefana Wielkiego do zawarcia sojuszu i zapłacenia niewielkiego haraczu. Próby prowadzenia samodzielnej polityki, podjęte przez następców gospodarza, skończyły się ostatecznie klęską w 1538 roku. Sulejman Wspaniały oderwał wtedy od Mołdawii jej tereny nadmorskie, tworząc tzw. Budziak, i osadził tam Tatarów. Usunął też z tronu Piotra Raresza i ściślej podporządkował sobie Mołdawię⁴.

Wraz z rozciągnięciem zwierzchnictwa tureckiego nad Mołdawią kraj ten stał się pograniczem między islamem a chrześcijaństwem. Sami Turcy dzielili świat na dwie strefy: „ziemię islamu” (*dâr ül-Islam*) i „ziemię niewiernych” (*dâr ül-kefere*), zwaną też „krajem wojny” (*dar al-harb*), który dopiero trzeba podbić dla islamu. Granicą między tymi ziemiami był dla Osmanów Dunaj. Jeszcze w połowie XVII wieku leżące na północ od niego Wołoszczyznę i Mołdawię, choć podporządkowane były one Turcji, postrzegano jako kraje chrześcijańskie i potencjalnie wrogie⁵. Niemniej jednak fakt, iż Mołdawia znalazła się pod kontrolą osmańską, pozwolił Turkom traktować ją jako strefę przejściową między islamem a chrześcijaństwem — tzw. kraj pokoju, kraj poddanych (*dar al-ahd*)⁶. Pozwolono zatem zachować

³ Stefan utrzymywał sojusz z gospodarzem wołoskim Władem Drakulą (1456—1462) i w 1475 roku przyczynił się do jego uwolnienia z węgierskiego więzienia. Zob. M. CAZACU: *Drakula*. Warszawa 2007, s. 182. Usiłował też w latach 70. XV wieku wypędzić z Wołoszczyzny protureckiego Radu Pięknego i zastąpić go własnym kandydatem — Laiotą Basarabem. Zob. J. DEMEL: *Historia Rumunii*. Wrocław 1986, s. 132—133. Także od 1472 roku próbował rozciągnąć swe wpływy na Krymie, wchodząc w układy z księstwem Teodoro-Mangupu i genueńską Kaffą. Zob. R. HRYSZKO: *Z Genui nad Morze Czarne*. Kraków 2004, s. 68—69.

⁴ Zob. *Legământul Moldovei cu Poarta Otomană*, wrzesień 1538 r. In: *Istoria Românilor. Creștomașie*. „Chișinău” 2000, nr 7, s. 123—124.

⁵ Zob. ciekawe uwagi na ten temat tureckiego podróżnika Ewliji Czelebiego, poczynione w 1651 roku: *Księga podróży Ewliji Czelebiego (wybór)*. Wyd. Z. ABRAHAMOWICZ. Warszawa 1969, s. 35—40.

⁶ M. MAXIM: *An Introduction to the Juridical-Legal Foundations of the Relations between the Ottoman Empire and the Romanian Principalite*. In: IDEM: *Romano-Ottomanica. Essays & Documents from the Turkish Archives*. „Analecta Isisiana” [Istanbul] 2001, T. 58, s. 11—22; IDEM: *Le statut des*

Mołdawii własnych gospodarów oraz autonomię wewnętrzną i wolność religijną w zamian za przyjęcie zwierzchnictwa politycznego Turcji, obowiązek wspomaganie jej wojskiem i — przede wszystkim — płacenie wciąż zwiększanego haraczu. Nie doszło zatem do całkowitego podboju tego kraju, jak w przypadku Bułgarii czy Serbii, i nie zaprowadzono tu bezpośrednio tureckiej administracji. Na taki stan rzeczy — oprócz zaciętego oporu, stawianego Turkom przez Wołoszczyznę i Mołdawię w XV wieku — wpłynęły zapewne również nieuregulowana sprawa Węgier oraz możliwe przeciwstawienie się Habsburgów i Polski zbyt silnemu usadowieniu się Osmanów u ich granic. W efekcie, Turcy potraktowali oba gospodarstwa jako wygodną strefę buforową oraz źródło wciąż rosnących dochodów⁷.

Ten stan rzeczy nie był trwały i w ciągu XVI wieku zmieniał się na niekorzyść Mołdawii, która politycznie stawała się coraz bardziej zależna. Turcy coraz częściej ingerowali w sprawę obsady tronu hospodarskiego, czego przykładem była intro-nizacja w 1572 roku przez wojska tureckie hospodara Iwonii (Jana III Srogiego), a następnie jego zbrojne obalenie w 1574 roku, gdy zbuntował się przeciwko płaceniu zwiększonego haraczu. Wtedy też Turcy odeszli od zasady mianowania hospodara spośród potomków Stefana Wielkiego i osadzili na tronie mołdawskim członka wołoskiej dynastii — Piotra Kulawego (Petru Șchiopul)⁸. Ponieważ prawo mołdawskie dopuszczało do dziedziczenia wszystkich męskich potomków władcy — również nieślubnych — przeciw obcemu gospodarowi zaczęły mnożyć się spiski i uzurpacje rozmaitych pretendentów. Wśród nich najsłynniejszym był Kozak Iwan Podkowa, który jesienią 1577 roku opanował na miesiąc Jassy i rządził tam jako Jan IV, a skończył we Lwowie pod katowskim toporem⁹. Nieudolny Piotr Kulawy, którego Turcy

pays roumains envers la Porte Ottomane aux XVIe—XVIIIe siècles. „Analecta Isisiana” [Istanbul] 2001, T. 58, s. 23—45; V. PANAITE: *Pace, război și comerț în Islam. Țările române și dreptul al popoarelor (secolele XV—XVIII)*. București 1997, s. 278—283; C.A. BOBICESCU: *Unia, inkorporacja czy lenno? Kilka uwag o stosunkach Mołdawii z Rzeczypospolitą podczas panowania Jeremiego Mohiły (1595—1606)*. W: *Rzeczypospolita w XVI—XVIII wieku. Państwo czy wspólnota?* Red. B. DYBAŚ, P. JANCZEWSKI, T. KEMPA. Toruń 2007, s. 220.

⁷ W XVI wieku wysokość haraczu ściąganego z Mołdawii nieustannie rosła. W 1538 roku wynosił on 10 tys. dukatów, w 1550 — 20 tys., a w 1582 — 66,8 tys., czyli 3 940 000 asprów (w tej srebrnej monecie Turcy określali wysokość haraczu). Wskutek dewaluacji aspra Turcy w 1591 roku zwiększyli haracz do 7 mln asprów, co dawało 60 tys. dukatów. Kwota ta została obniżona w czasie wojny z Habsburgami w 1596 roku do 3,15 mln asprów (26 tys. dukatów), by ponownie wzrosnąć w XVII wieku do wysokości 40 — 50 tys. dukatów. Zob. P.V. SOVETOV: *Cît a costat Țării Moldovei dominia străină (forme economice de dependență a Moldovei în secolul al XVII-lea — începutul secolului al XVIII-lea)*. „Revistă de istorie a Moldovei” [Chișinău] 1990, R. 1, T. 4, s. 17—19; T. GEMIL: *România și Otomanii în secolele XIV—XVI*. București 1991, s. 213—215; V. PANAITE: *Pace, război și...*, s. 331—342.

⁸ C.A. BOBICESCU: *Unia, inkorporacja czy lenno?...*, s. 220.

⁹ Zob. D. MILEWSKI: *Mołdawia w polityce Stefana Batorego — sprawa Iwana Podkowy*. W: *Stefan Batory — król Rzeczypospolitej i książę Siedmiogrodu*. Red. A. KÖRMENDY, R. LOLO. Pułtusk 2008, s. 131—143.

musieli wciąż ratować z opresji, został wreszcie obalony przez nich samych w 1579 roku i zastąpiony przez Janku Sasa. Powrócił jednak na tron w 1582 roku. Wyniesienie Janku Sasa wiązało się z podkupieniem przezeń tronu u nowego wielkiego wezyra Semiz Ahmeda paszy i wróżyło nowe niebezpieczeństwo dla władzy hospodarskiej w Mołdawii (aczkolwiek sam pretendent nie omieszkał podać się za potomka poprzedniej dynastii)¹⁰. Od tej pory regułą wręcz stało się, że w Stambule różni pretendenci do tronu mołdawskiego starali się uzyskać nominację sułtana, przekupując osmańskich urzędników i obiecując podwyższenie haraczu. Wyłożone bądź dopiero obiecane sumy ściągali następnie z podatków, wywołując tym niechęć ludności. Prowokowali tym samym zawiązywanie się spisków i kolejne próby obalenia władcy, podejmowane najczęściej w ten sam sposób przez następnych pretendentów nad Bosforem. Co więcej, nawet jeśli Turcy nie udzielili poparcia takiemu pretendentowi, mogli skutecznie wykorzystać jego obecność do wymuszania od panującego hospodara dodatkowych pieniędzy. W ten sposób Mołdawia stała się dla Osmanów żyłą złota, sama popadając stopniowo w ruinę. Wreszcie sam Piotr Kulawy, wezwany w 1591 roku do Stambułu, w obawie przed detronizacją czy nawet zamachem na swoje życie, porzucił kraj i zbiegł z zebraniem haraczem. Mianowany na jego miejsce nowy hospodar Aron musiał spłacić własne zobowiązania oraz długi pozostawione przez poprzednika (w tym wywieziony przezeń haracz). Aron ściągał potrzebne pieniądze z taką bezwzględnością, że rychło zasłużył sobie na przydomek Tyrana¹¹. Nie trzeba chyba dodawać, że już w 1592 roku pojawił się nowy pretendent w osobie niejakiego Jonaszka, stojącego na czele powstania przeciw Aronowi. Hospodar zdołał sobie jednak z nim poradzić. Tymczasem Turcy już myśleli o zastąpieniu Arona byłym hospodarem wołoskim — Aleksandrem Złym (cel Räu), również znanym z gorliwości, z jaką pobierał podatki¹². Szczęśliwie Aron zdołał zażegnać to niebezpieczeństwo i wytrwał na tronie do 1593 roku. Wtedy to zaczęła się osmańsko-habsburska wojna o Węgry.

Wybuch tej wojny radykalnie zmienił sytuację w Mołdawii, umożliwiając jej wyjście z impasu, w jakim znalazła się na początku lat 90. XVI wieku. Decydujące znaczenie miało tu wmieszanie się Polski, a konkretnie samego kanclerza wielkiego i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego, w wydarzenia, jakie miały miejsce w Mołdawii w 1595 i w 1600 roku. W wyniku działań Jana Zamoyskiego — które są dość szczegółowo opisane w literaturze przedmiotu, dlatego ograniczymy się

¹⁰ R. HEIDENSTEIN: *Dzieje Polski od śmierci Zygmunta Augusta do r. 1594*. Tłum. M. GLISZCZYŃSKI. T. 1. Petersburg 1857, s. 299; G. URECHE: *Letopiseșul Țării Moldovei*. București 1955, s. 198—200; M.[J.] BIELSKI: *Kronika Marcina Bielskiego*. T. 3. Sanok 1856, s. 1440; D. MILEWSKI: *Mołdawia w polityce...*, s. 154.

¹¹ V. CONSTANTINOV: *Mołdawia w stosunkach międzynarodowych w końcu XVI i na początku XVII wieku*. W: *Rzeczpospolita wobec Orientu w epoce nowożytniej*. Red. D. MILEWSKI. Zabrze 2011, s. 12.

¹² Ibidem; В. СТАТИ: *История Молдовы*. Кишинёв 2003, s. 145—146.

do przypomnienia jedynie tych najważniejszych¹³ — doszło do zastąpienia bezpośredniej hegemonii osmańskiej swego rodzaju polsko-tureckim kondominium, w którym niepoślednią rolę odgrywały osobiste więzy między polskim hetmanem a wykreowanym przezeń nowym hospodarem mołdawskim Jeremim Mohyłą. Ich wzajemne stosunki pozwala nam odtworzyć zachowana korespondencja, która jest podstawą naszych dalszych rozważań¹⁴. Zachowały się, co prawda, głównie listy hospodara do Jana Zamoyskiego, niemniej pozwalają one wyrobić sobie pogląd na łączące ich stosunki.

Kiedy w 1593 roku Turcy rozpoczęli wojnę z Cesarstwem, ich ofensywa na Węgrzech nie odniosła spodziewanych sukcesów. W tej sytuacji ściągnęli na front węgierski Tatarów. Ci pod wodzą chana Gazi Gereja II przeszli w 1594 roku przez Pokucie, łamiąc neutralność Polski. Te działania również nie przyniosły oczekiwanego zwycięstwa, zmobilizowały za to cesarza Rudolfa II do podjęcia akcji dyplomatycznej, mającej na celu pozyskanie sojuszników przeciw Osmanom. Najsilniejszym sprzymierzeńcem mogła być Rzeczpospolita, którą władał Zygmunt III Waza, od 1592 roku spowinowacony z Habsburgami przez żonę Annę. Dlatego też dyplomata cesarski Wacker już na początku 1594 roku zjawił się w Polsce, namawiając króla do powstrzymania Tatarów przed ich planowanym pochodem na Węgry i do zawarcia sojuszu z cesarzem¹⁵. Pod nieobecność króla, który wyjechał do Szwecji, posła na radzie senatu przyjął prymas Stanisław Karnkowski. Zarówno on, jak

¹³ Zob. m.in.: J. SAS: *Wyprawa Zamoyskiego na Mołdawię*. „Przegląd Powszechny” 1897, R. 14, T. 56, z. 10, s. 74—89; Z. SPIERAŁSKI: *Awantury mołdawskie*. Warszawa 1967; L. BAZYŁOW: *Siedmiogród a Polska 1576—1613*. Warszawa 1967; A. ŚLIWIŃSKI: *Jan Zamoyski, kanclerz i hetman wielki koronny*. Warszawa 1947; S. GRZYBOWSKI: *Jan Zamoyski*. Warszawa 1994; D. SKORUPA: *Stosunki polsko-tatarskie 1595—1623*. Warszawa 2004; IDEM: *Bitwa pod Bukowem 20 października 1600 r.* W: *Staropolska sztuka wojenna XVI—XVII wieku*. Red. M. NAGIELSKI. Warszawa 2002 (a także w: „Fasciculi Historici Novi” T. 5, s. 17—43); D. MILEWSKI: *Między Habsburgami a Turcją. Wyprawa Jana Zamoyskiego na Mołdawię w 1595 roku*. „Mówią Wieki” 2004, nr 4 (532), s. 36—41; C.A. BOBICESCU: *Unia, inkorporacja czy lenno?...*, s. 219—239 i ostatnio P. GAWRON: *Jan Zamoyski, kanclerz i hetman wielki koronny, wobec zmagania turecko-habsburskich w latach 1593—1605/6*. W: *Polska wobec wielkich konfliktów w Europie nowożytnej. Z dziejów dyplomacji i stosunków międzynarodowych w XV—XVIII wieku*. Red. R. SKOWRON. Kraków 2009, s. 23—47 oraz A. BARWICKA: *Rzeczpospolita w planach dyplomacji papieskiej i habsburskiej w okresie wojny austriacko-tureckiej 1593—1606*. W: *Polska wobec wielkich konfliktów w Europie nowożytnej...*, s. 297—307.

¹⁴ Listy hospodara do kanclerza przechowywane są w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Zamoyskich (dalej: AZ), nr 150. Zostały one wydane w zbiorach *Documente privitoare la istoria Românilor, E. Hurmuzaki*, supl. 2, vol. 1: 1510—1600. Wyd. I. BOGDAN. București 1893; *Documente privitoare la istoria Românilor, E. Hurmuzaki*, supl. 2, vol. 2: 1601—1640. Wyd. I. BOGDAN. București 1895 (dalej: *Documente privitoare...*). Część korespondencji jest też rozproszona w innych wydawnictwach, które będziemy przywoływać w miarę potrzeby.

¹⁵ R. HEIDENSTEIN: *Dzieje Polski...* T. 2, s. 321.

i Jan Zamoyski, do którego także dotarł wysłannik cesarski, zajęli przychylnie, choć wstrzemięźliwe stanowisko¹⁶.

Energiczniej Habsburgowie przystąpili do sprawy na sejmie, który zaczął się 6 lutego 1595 roku. Dyplomatów cesarskich — biskupa ołomunieckiego Stanisława Pawłowskiego i marszałka Królestwa Czeskiego Waclawa Berkę — wspierał w ich staraniach nuncjusz papieski Germanik Malaspina. I tym razem jednak plany wciągnięcia Polski do wojny z Osmanami rozbiły się o wzajemne niechęci (Polacy wytykali posłom cesarskim niezaprzyjęcie przez arcyksięcia Maksymiliana Habsburga paktów będzińskiego-bytomskich z 1589 roku i podburzanie Kozaków do napadów na Turcję) i brak konkretnych propozycji ze strony cesarskiej. Ostatecznie sejm zgodził się jedynie na upoważnienie hetmana Jana Zamoyskiego do podjęcia działań przeciw Tatarom, co było pokłosiem ich pochodu przez Pokucie rok wcześniej¹⁷. I ta właśnie decyzja, umiejętnie wykorzystana przez hetmana, pozwoliła mu w stosownej chwili interweniować w Mołdawii.

Sytuacja przy południowej granicy Korony była już wówczas na tyle skomplikowana, że Rzeczpospolita *de facto* musiała podjąć jakieś działania. Habsburgowie bowiem zdołali porozumieć się z chrześcijańskimi lennikami sułtana — księciem siedmiogrodzkim Zygmuntem Batorym, hospodarem mołdawskim Aronem Tyraniem i hospodarem wołoskim Michałem Walecznym. Książę siedmiogrodzki zdradził w 1594 roku sułtana na rzecz cesarza rzymskiego, poślubił księżniczkę z domu Habsburgów i zawarł w Pradze 28 stycznia 1595 roku układ, w którym przewidywano m.in. przejście jego księstwa przez cesarza w razie śmierci lub ustąpienia księcia z Siedmiogrodu¹⁸. Jako lennik Habsburgów Zygmunt Batory rościł sobie również prawa do zwierzchności nad księstwami naddunajskimi. Zawarł więc z obu hospodarami korzystne układy polityczne czyniące z niego faktycznego zwierzchnika Mołdawii i Wołoszczyzny. To zaś było nie do przyjęcia zarówno dla Turków, jak i dla Rzeczypospolitej, która wciąż rościła sobie prawa do Mołdawii i nie zamierzała odstępować jej Batoremu, a pośrednio — Habsburgom.

Mołdawia przeżyła jesienią 1594 roku najazd kozacki. Wiązało się to pośrednio z polskimi planami uderzenia na Krym. Na własną rękę, aczkolwiek za cichą zgodą Jana Zamoyskiego, wyprawę taką przedsięwziął starosta śniatyński Mikołaj Jazłowiecki. Porozumiewszy się z Kozakami, wyruszył na Białogród. Ci jednak woleli brać

¹⁶ P. GAWRON: *Jan Zamoyski, kanclerz...*, s. 26—29.

¹⁷ Na temat rokowań w sprawie sojuszu przeciw Turcji zob.: P. PIASECKI: *Kronika*. Tłum. A. CHRZĄSZCZEWSKI. Kraków 1870, s. 125; R. HEIDENSTEIN: *Dzieje Polski...* T. 2, s. 327—336; J. MACŮREK: *Zápas Polska a Habsburku o přístup k Černému moři na sklonku 16. stol.* Praha 1931, s. 44—52; P. GAWRON: *Jan Zamoyski, kanclerz...*, s. 31—32; A. BARWICKA: *Rzeczpospolita w planach...*, s. 301—302.

¹⁸ L. BAZYŁOW: *Siedmiogród a Polska...*, s. 79—82. Przy tej okazji Zygmunt Batory pozbył się całej grupy opozycyjnych możnowładców siedmiogrodzkich ze swym stryjczym bratem Baltazarem na czele. Opisuje to szeroko R. HEIDENSTEIN: *Dzieje Polski...* T. 2, s. 325—326.

łupy, niż walczyć, porzucili więc starostę, który ledwo uszedł z powrotem w granice Rzeczypospolitej¹⁹. Kozacy podjęli nową wyprawę, w czasie której spalili Tehinię. Gospodar Aron nie pozostał jednak wobec tego bierny, złączywszy się z Turkami, przegnał napastników²⁰. Kozacy zaatakowali Mołdawię wszakże w większej sile w listopadzie, prowadzeni przez Hryhorego Łobodę. Zdobyli i spalili wówczas Jassy i Suczawę, zrabowali skarby hospodara, który sam musiał ratować się ucieczką, po czym powrócili z łupami do Baru²¹. Napierani jednak przez Stanisława Żółkiewskiego, wycofali się z powrotem do Mołdawii, gdzie sprzymierzili się z dopiero co obrabowanym przez nich hospodarem Aronem. Ten próbował ich wykorzystać do odbicia z rąk tureckich Białogrodu, pobity wszakże uciekł, a jego wojsko się rozpięrzchnęło²². Już w lutym 1595 roku słał więc listy do hetmana Żółkiewskiego z błaganiami o ratunek przed Tatarami²³. Z rozpaczliwego położenia Arona postanowił skorzystać Zygmunt Batory, chcący objąć obiecaną mu przez cesarza Mołdawię.

Książę siedmiogrodzki, przygotowując się do wszczęcia ofensywy przeciw Turkom, chciał zapewnić sobie bezpieczeństwo ze strony Mołdawii. Postanowił więc pozbyć się panującego tam hospodara Arona, a na tron w Jassach wprowadzić własnego sprzymierzeńca i ugruntować przez to swe wpływy w tym księstwie. Podburzył więc niejakiego Stefana Rozwana, pół cygana, pół Wołocha, który u hospodara Arona był dowódcą wojsk zaciężnych, złożonych niemal w całości z Węgrów. Ten zdradziecko pojmał Arona i skutego kajdanami odesłał wraz z rodziną do Siedmiogrodu, sam natomiast zasiadł na tronie hospodarskim, uznając nad sobą zwierzchność Zygmunta Batorego²⁴.

Tego było już Turkom za wiele. Skoro tylko ustabilizowała się u nich sytuacja po śmierci sułtana Murada III — o czym doniesiono jeszcze w czasie trwania sejmu Rzeczypospolitej²⁵ — i tron objął jego syn Mehmed III (z czym wiązała się zwykła w takich wypadkach rzeź braci sułtańskich i niewygodnych dostojników), podjęli

¹⁹ Ibidem, s. 326; M.[J.] BIELSKI: *Kronika Marcina...* T. 3, s. 1719.

²⁰ M.[J.] BIELSKI: *Kronika Marcina...* T. 3, s. 1720.

²¹ R. HEIDENSTEIN: *Dzieje Polski...* T. 2, s. 327. Zob. też: A. PROCHASKA: *Hetman Stanisław Żółkiewski*. Warszawa 1927, s. 16; W.A. SERCZYK: *Na dalekiej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny do 1648 roku*. Kraków 2008, s. 131—132. Za działaniami Kozaków stali Ostrogscy, zwłaszcza kasztelan krakowski Janusz Ostrogski, który był zwolennikiem sojuszu z cesarzem. Zob. T. KEMPA: *Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/1525—1608), wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*. Toruń 1997, s. 212—215.

²² M.[J.] BIELSKI: *Kronika Marcina...* T. 3, s. 1723. Zob. też: A. PROCHASKA: *Hetman Stanisław Żółkiewski...*, s. 16; W.A. SERCZYK: *Na dalekiej Ukrainie...*, s. 132.

²³ J. BESALA: *Hetman Stanisław Żółkiewski*. Warszawa 1988, s. 97.

²⁴ R. HEIDENSTEIN: *Dzieje Polski...* T. 2, s. 340—341; M. COSTIN: *Latopis Ziemi Mołdawskiej...*, s. 102—103. Zob. też: J. MACÛREK: *Zápas Polska a Habsburku...*, s. 75; Z. SPIERAŁSKI: *Awantury mołdawskie...*, s. 145.

²⁵ M.[J.] BIELSKI: *Kronika Marcina...* T. 3, s. 1722—1723: „Na tenże Sejm przysłała nowina o śmierci cesarza tureckiego Amurata, na którego miejsce był obran Mahomet syn jego”.

się planu pacyfikacji zbuntowanych księstw²⁶. Zamierzano to osiągnąć, usuwając zbuntowanych gospodarów. Władcą Wołoszczyzny po obaleniu Michała Walecznego miał zostać turecki faworyt Bogdan, Mołdawii zaś zamierzano odebrać resztki samodzielności i zamienić ją w zwykłą turecką prowincję. Jej bejlerbejem miał zostać sandżakbej Benderów — Ahmed pasza. Do wykonania tego zadania wyznaczono wielkiego wezyra Sinana paszę, który miał ujarzmić Wołoszczyznę i Siedmiogród, oraz chana tatarskiego, którego Ahmed pasza był siostrzeńcem, a który opanować miał Mołdawię²⁷.

Taki obrót sprawy był z kolei nie do przyjęcia dla Rzeczypospolitej, która obawiała się zbyt bliskiego sąsiedztwa z Turkami. W tej sytuacji Jan Zamoyski, zgromadziwszy w lipcu 1595 roku około 7 tys. żołnierzy, zdecydował się w porozumieniu z królem i obecnymi w obozie senatorami na interwencję w Mołdawii. Zachęcał go do niej Stefan Rozwan, ale Jan Zamoyski nie zamierzał wspomagać lennika Habsburgów. Widząc jednak, że gospodar sam nie oprze się Tatarom, hetman uznał, że ma prawo ich powstrzymać na terenie Mołdawii. Rzeczywiście, wobec ucieczki Rozwana, Jan Zamoyski nakazał interwencję. Przeprawę przez Dniestr rozpoczął hetman polny Stanisław Żółkiewski 27 sierpnia 1595 roku²⁸. Trzy dni później przeprowadził się sam hetman wielki, wysyłając jednocześnie gońca do Sinana paszy z zapewnieniem, że pokoju z Turcją nie złamie, wzbrania mu jednak wkraczać do Mołdawii, która nie powinna stać się turecką prowincją²⁹. Jednocześnie wezwał w imieniu Rzeczypospolitej księcia siedmiogrodzkiego, by przywrócił tron mołdawski uwięzionemu przez siebie Aronowi — co było tylko dyplomatycznym wybiegiem, obliczonym na czasowe przynajmniej zneutralizowanie Zygmunta Batorego. Jan Zamoyski miał bowiem wobec Mołdawii inne plany.

W obozie hetmana znajdowali się przedstawiciele bojarów mołdawskich, którzy uciekli do Polski w 1591 roku. Najznakomitszymi byli Łukasz Stroicz oraz Jeremi Mohyła, obdarzony w 1593 roku polskim indygenatem³⁰. Kiedy więc 31 sierpnia 1595 roku Jan Zamoyski stanął z wojskiem nad Prutem i spotkał się z delegacją bojarów mołdawskich, wyznaczył im Jeremiego Mohyłę na nowego gospodarza. Prawdopodobnie obyło się bez formalnej elekcji, a samo wyniesienie Jeremiego

²⁶ Objęcie tronu przez Mehmeda III zob. H. INALCIK: *Imperium Osmańskie. Epoka klasyczna 1300—1600*. Kraków 2006, s. 72—74. Nowy sułtan polecił zabić swoich dziewiętnastu braci. Na temat planów tureckich względem zbuntowanych księstw zob.: T. KORZON: *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*. T. 2. Lwów 1912, s. 112; Z. SPIERAŁSKI: *Awantury mołdawskie...*, s. 145—146.

²⁷ M. COSTIN: *Latopis Ziemi Mołdawskiej...*, s. 104; Z. SPIERAŁSKI: *Awantury mołdawskie...*, s. 146.

²⁸ M.[J.] BIELSKI: *Kronika Marcina...* T. 3, s. 1730.

²⁹ R. HEIDENSTEIN: *Dzieje Polski...* T. 2, s. 343—344.

³⁰ Konstytucja sejmu 1593 roku „Indigenatus panów wołoskich”. W: *Volumina Legum*. Wyd. J. OHRYZKO. T. 2. Petersburg 1859, s. 345. Jeremi Mohyła po matce był wnukiem Piotra Raresza, jego młodszy brat Jerzy był metropolitą suchawskim. Zob. Z. SPIERAŁSKI: *Awantury mołdawskie...*, s. 145.

Mohyla na tron nastąpiło 4 września pod Stepanowcami, po przeprowieniu się Polaków przez Prut. Natychmiast też rozesłano listy wzywające bojarów mołdawskich do przybycia do Jassy, by powitać nowego władcę³¹.

On sam niebawem złożył przysięgę lenną na wierność Rzeczypospolitej. Ceremonia odbyła się w zamkniętym namiocie w obecności obu hetmanów i Szczęsnego Herburtą. Miało to swoje przyczyny. Mohyla bowiem oprócz zwykłych zapewnień wierności zaprzysięgał warunki, które mogły się wydać Mołdawianom co najmniej niemiłe, a mianowicie: tolerancję dla wyznania katolickiego i przyjęcie godności zwykłego wojewody polskiego w razie, gdyby Mołdawia została bezpośrednio wcielona do Rzeczypospolitej³².

Sposób wprowadzenia nowego hospodara na tron nie pozostawiał złudzeń co do charakteru jego stosunków z Janem Zamoyskim, a przez to Mołdawii z Rzeczpospolitą. Niemniej, wobec zagrożenia turecko-tatarskiego z jednej strony i siedmiogrodzkich aspiracji do zupełnego zdominowania Mołdawii z drugiej, związanie się z Polską musiało wydać się bojarom mołdawskim najlepszym rozwiązaniem dla zabezpieczenia ich interesów. W przeciwieństwie do swych poprzedników, Jeremi Mohyla nie spotkał się zatem z silną opozycją i próbami zrzucenia go z tronu. Jedyne niebezpieczeństwo zagrażające jego władzy mogło przyjść z zewnątrz. Tu jednak korzystał z parasola ochronnego Polski.

Jan Zamoyski musiał w pierwszej kolejności zalegalizować panowanie Jeremiego Mohyla wobec Turków, jeśli nie chciał wdawać się z nimi w wojnę. Skoro więc tylko wprowadził swego wybrańca na tron w Jassach, podążył przeciw Tatarom i oparł im się w umocnionym obozie pod Cecorą³³. Tam też 19 października 1595 roku odparł atak chana Gazi Gereja II, po czym w nawiązanych rokowaniach wynegocjował korzystny dla siebie układ³⁴. Przewidywał on uznanie władzy Jeremiego Mohyla

³¹ M.[J.] BIELSKI: *Kronika Marcina...* T. 3, s. 1731; *Diariusz Pawła Piaskowskiego*. W: J. JASNOWSKI: *Dwie relacje z wyprawy Zamoyskiego pod Cecorę w 1595 r.* „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1938, T. 10, z. 2, s. 243. J. Bielski datuje wybór Jeremiego Mohyla na 1 września 1595 roku, ale bardziej wiarygodna jest informacja P. Piaskowskiego o mianowaniu hospodara przez J. Zamoyskiego 4 września. Zob. też: C.A. BOBICESCU: *Unia, inkorporacja czy lenno?...*, s. 226; P. GAWRON: *Jan Zamoyski, kanclerz...*, s. 34.

³² R. HEIDENSTEIN: *Dzieje Polski...* T. 2, s. 345; Przysięga Jeremiego Mohyla i bojarów, Jassy, 27 VIII [5 IX] 1595 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 1, nr CLXXVI, s. 344—345.

³³ Dodajmy, że zarówno J. Zamoyski, jak i Jeremi Mohyla nie omieszkali od razu powiadomić króla Zygmunta III o podjętych działaniach i zyskali jego akceptację. Było to niezwykle istotne, gdyż bądź co bądź J. Zamoyski przekroczył swoje kompetencje i w razie niepowodzenia rokowań z Turkami narażał kraj na wojnę, do której trzeba by było się przygotować. Zob.: R. HEIDENSTEIN: *Dzieje Polski...*, s. 348; T. KORZON: *Dzieje wojen...*, s. 114; J. SAS: *Wyprawa Zamoyskiego...*, s. 77—78; A. FILIPCZAK-KOCUR: *Skarbowość Rzeczypospolitej 1587—1648. Projekty — ustawy — realizacja*. Warszawa 2006, s. 89.

³⁴ Na temat walk i rozmów pokojowych pod Cecorą w dniach 19—21 października 1595 roku zob.: J. Zamoyski do Zygmunta III, Cecora, 24 X 1595 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 1,

przez Turków i Tatarów i zobowiązywał ich do wycofania się z kraju. W zamian nowy gospodar miał pozostać lennikiem tureckim, co równało się wyprowadzeniu Mołdawii z koalicji antyosmańskiej. Obie strony zadawała ten kompromis.

Niepocieszony był za to Zygmunt Batory, który podjął próbę obalenia Jeremiego Mohyły i wysłał Stefana Rozwana z wojskiem do Mołdawii. Węgrzy zostali jednak pokonani przez Polaków 12 grudnia 1595 roku w bitwie pod Suczawą. Stefan Rozwan został stracony, a Jeremi Mohyła umocnił swą pozycję na tronie³⁵. Protesty Zygmunta Batorego i Habsburgów, okresowo popierane przez papieża Klemensa VIII, nie odniosły skutku³⁶. W Mołdawii umocniły się wpływy polskie. Próbował je podważyć w 1600 roku gospodar wołoski Michał Waleczny, który rok wcześniej zajął Siedmiogród, pokonując niefortunnego kandydata do schedy po Zygmuncie Batorym — Andrzeja Batorego. Jednakże, mimo łatwego sukcesu, jakim było wygnanie Jeremiego Mohyły do Polski, gospodar wołoski nie osiągnął celu. Nowa interwencja polska pod osobistym dowództwem Jana Zamoyskiego doprowadziła nie tylko do usunięcia Michała z Mołdawii, lecz także do odebrania mu jego własnego gospodarstwa wołoskiego. Objął je brat Jeremiego — Szymon Mohyła. Zasięg polskich wpływów w księstwach naddunajskich osiągnął wtedy swe apogeum. I choć Szymon Mohyła już w 1602 roku utracił bezpowrotnie Wołoszczyznę, obecność polska w Mołdawii była nadal znaczna³⁷.

Spróbujmy teraz przyrzeć się charakterowi tych wpływów przez pryzmat listów hospodara Jeremiego Mohyły do Jana Zamoyskiego. Z okresu 1595—1604 zachowało się około 50 listów pisanych po polsku i dotyczących rozmaitych spraw. Najczęściej bodaj tematem w nich poruszonym jest wojna — absorbująca Mołdawię w 1595 roku i ponownie w 1600 roku — i związane z nią prośby o pomoc. Oprócz tego w zachowanej korespondencji znajdziemy wiele listów dotyczących poselstw, wysyłanych do Porty Otomańskiej i Tatarów. Kolejną grupą spraw są różne interwencje i prośby o wstawiennictwo w Polsce, które gospodar słał do hetmana w imieniu własnym lub swych podwładnych czy protegowanych. Poniekąd wiąże się z tym następny temat listów, związany z wszelkiego rodzaju kwestiami sądowymi, skargami na rabunki itp. Na koniec możemy wyróżnić listy świadczące o bardziej

nr CLXXXIII, s. 355—357; *Diariusz Pawła Piaskowskiego...*, s. 245—250; R. HEIDENSTEIN: *Dzieje Polski...*, s. 348—354; M.[J.] BIELSKI: *Kronika Marcina...* T. 3, s. 1734—1740; J. SAS: *Wyprawa Zamojskiego...*, s. 80—83.

³⁵ R. HEIDENSTEIN: *Dzieje Polski...*, s. 356—358; M.[J.] BIELSKI: *Kronika Marcina...* T. 3, s. 1745—1748; M. COSTIN: *Latopis Ziemi Mołdawskiej...*, s. 105—106. Zob. też J. SAS: *Wyprawa Zamojskiego...*, s. 87—88.

³⁶ J.P. NIEDERKORN: *Die europädschen Mächte und der „Lange Türkenkrieg“ Kaiser Rudolfs II (1593—1606)*. Wien 1993, s. 485; J. MACÛREK: *Zápas Polska a Habsburku...*, s. 80.

³⁷ Musimy pamiętać, że Turcy nigdy nie zrezygnowali ze swych praw zwierzchnich do Mołdawii, o co Polacy kilkakrotnie — i zawsze bezskutecznie — zabiegali. Szerzej na temat stosunków łączących Polskę i Mołdawię po 1595 roku i ich zacieśnieniu po 1600 roku zob. C.A. BOBICESCU: *Unia, inkorporacja czy lenno?...*, s. 224—239.

osobistym i klientalnym stosunku łączącym hospodara i hetmana, a zatem dotyczące różnego rodzaju usług świadczonych hetmanowi i spraw towarzyskich.

Kwestie wojenne pojawiają się w korespondencji hospodara niemal natychmiast po zawarciu porozumienia z Tatarami pod Cecorą. Już bowiem 28 października 1595 roku, donosząc Janowi Zamoyskiemu o zwycięstwach Zygmunta Batorego na Wołoszczyźnie i wygnaniu Sinana paszy z Bukaresztu, Mohyła pisał też o przejęciu listów Stefana Rozwana do jego stronników w Mołdawii. Na dowód przesłał je Janowi Zamoyskiemu, prosząc go o opiekę w czasie przewidywanego — słusznie, jak miało się okazać — niebezpieczeństwa ze strony wygnanego hospodara i jego poplecznika — księcia siedmiogrodzkiego³⁸. I już cztery dni po wygranej bitwie z Rozwanem Jeremi Mohyła doniósł o tym Janowi Zamoyskiemu, chwając dowództwo starosty kamienieckiego Jana Potockiego, a zarazem uskarżając się na nieobecność rot starosty przemyskiego³⁹. Nie omieszkął też odesłać hetmanowi sześciu chorągwi, zdobytych w tej bitwie na wojskach Rozwana⁴⁰.

Uspokojenie sytuacji w Mołdawii po klęsce Rozwana wyłączyło na cztery lata wojnę z tematyki omawianych listów hospodara. Powróciła ona w korespondencji jesienią 1599 roku — w związku z działaniami Michała Walecznego. Atak hospodara wołoskiego na Siedmiogród, który był w posiadaniu Andrzeja Batorego, nie był mile widziany w Polsce. Jeremi Mohyła na prośbę Batorego ruszył mu nawet z wojskiem na pomoc, nie zdążył jednak przybyć przed rozstrzygającą bitwą⁴¹. Dowiedziawszy się o klęsce Batorego i jego ucieczce do Alba Julii, Mohyła zatrzymał się z wojskiem pod Romanem i stamtąd donosił Janowi Zamoyskiemu o przebiegu dotychczasowych wypadków. Nie omieszkął przy tym dodać, że już wcześniej ostrzegał hetmana przed machinacjami Michała Walecznego, a zarazem tłumaczył się, dlaczego nie zdążył z pomocą Batoremu⁴².

Wojna z Michałem Walecznym zdominowała tematykę listów w następnym — 1600 roku. Już w lutym hospodar zawiadamiał hetmana, że Michał wysłała swoich ludzi z Siedmiogrodu i Wołoszczyzny ku granicom mołdawskim — o czym

³⁸ AGAD, AZ 150, s. 1—2, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Jassy, 28 X 1595 r. (*Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 1, nr CLXXXVI, s. 367). Prawdopodobnie z tego roku pochodzi również niedatowana ceduła do innego listu, niezachowanego, w której hospodar przekazuje wiadomości od swego człowieka w wojsku tureckim o jego wielkiej liczbie i dobrym nastroju bojowym. Zob. AGAD, AZ 150, s. 70, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, ceduła, [b.m.], [1595].

³⁹ Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Suczawa, 16 XII 1595 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 1, nr CLXXXIX, s. 371—372.

⁴⁰ AGAD, AZ 150, s. 3, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Suczawa, 19 III 1596 r. Jeremi Mohyła wysłał wówczas poselstwo na sejm. Zob. C.A. BOBICESCU: *Unia, inkorporacja czy lenno?*..., s. 228.

⁴¹ Bitwa pod Şelimbar na południe od Sibiu, stoczona 28 października 1599 roku, w której Michał Waleczny pokonał Andrzeja Batorego. Zob.: M. COSTIN: *Latopis Ziemi Mołdawskiej...*, s. 109; J. DEMEL: *Historia Rumunii...*, s. 164.

⁴² AGAD, AZ 150, s. 39—40, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, obóz pod Romanowym Targiem, 5 XI 1599 r.

Mohyla ostrzegał też hetmana polnego koronnego Stanisława Żółkiewskiego — co zmusiło Mołdawian do trzymania wojska w gotowości⁴³. Na początku maja pisał już o wymarszu wojsk Michała ku Mołdawii, przy czym spodziewał się, że napastnicy uderzą z trzech stron: syn Michała z Wołoszczyzny na południową Mołdawię, sam Michał w centrum, a pozostała część wojska — doliną Czeremoszu ku północnej Mołdawii. Mohyla donosił o tym Janowi Zamoyskiemu i królowi, prosząc zarazem, by hetman polny koronny stanął z wojskiem w Kamieńcu Podolskim w celu udzielenia szybkiej pomocy⁴⁴.

Sprawna akcja Michała wkrótce rozwiązała wszelkie wątpliwości Mohyły. W nocy 6 maja 1600 roku pisał o pewnym już najeździe na Mołdawię, prosząc zarazem o szybką pomoc i ratunek⁴⁵. Dwa tygodnie później był już w zamku chocimskim nad polską granicą, dokąd uciekł niesławnie przed Michałem. Od pojmanych jeńców dowiedział się, że sam Michał odstąpił już pod Suczawę, ale pod Chocimiem zostawił 2 tys. piechoty i 200 jazdy do oblegania Mohyły⁴⁶. Jak wiemy, interwencja polska wybawiła gospodarza z opresji, a poniesiona przez Michała klęska na Wołoszczyźnie zapewniła spokój Mołdawii. Co prawda, jeszcze w sierpniu 1601 roku król zwracał się z prośbą o radę do Jana Zamoyskiego w związku z klęską Zygmunta Batorego w Siedmiogrodzie⁴⁷. Zygmunt III obawiał się, że Michał ruszy na Wołoszczyznę i Mołdawię, zwłaszcza że Zygmunt Batory schronił się w Mołdawii, co mogło być dla Michała pretekstem⁴⁸. Szczęśliwie jednak obawy te się nie sprawdziły.

Przy okazji pobytu Zygmunta Batorego w Mołdawii jeszcze wiosną 1601 roku możemy zaobserwować pewną metodę działania gospodarza względem Polski. Otrzymał on mianowicie polecenie, aby zatrzymać księcia siedmiogrodzkiego i oddać go do dyspozycji króla. Nie było mu to jednak na rękę, więc tego nie uczynił, pozwalając Batoremu wymknąć się do Siedmiogrodu. Przed Janem Zamoyskim tłumaczył się zaś, że zbyt późno otrzymał polecenie królewskie: „Gdybym był przedtem wolą taką króla JMci pana i dobrodzieja mego Miłościwego wiedział, abo od WMci jakie pisanie miał, tedy bym się był umiał w tem sprawować, tak jako by w uczciwym zadzierzeniu będąc, JKM zaraz by o nim ode mnie wiedzieć raczył”⁴⁹.

⁴³ Ibidem, s. 41—42, Jeremi Mohyla do J. Zamoyskiego, Suczawa, 19 II 1600 r.

⁴⁴ Ibidem, s. 45—46, Jeremi Mohyla do J. Zamoyskiego, Suczawa, 3 V 1600 r.

⁴⁵ Ibidem, s. 47—48, Jeremi Mohyla do J. Zamoyskiego, Suczawa, 6 V w nocy 1600 r.

⁴⁶ Ibidem, s. 49—50, Jeremi Mohyla do J. Zamoyskiego, w zamku chocimskim, 22 V 1600 r.

⁴⁷ Giorgio Basta i Michał Waleczny pokonali wojsko Zygmunta i Stefana Batorych 3 sierpnia 1601 roku pod Mojina (okolice Nagy Goroszló, rum. Gorâslău). Obawa Zygmunta III, że Michał wykorzysta sukces do ataku na Wołoszczyznę i Mołdawię była bezprzedmiotowa, gdyż Michał został zamordowany na rozkaz Basty już 8 sierpnia 1601 roku. Zob. M. COSTIN: *Latopis Ziemi Mołdawskiej...*, s. 116.

⁴⁸ Zygmunt III do J. Zamoyskiego, Wilno, 27 VIII 1601 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr XXV, s. 59—60.

⁴⁹ AGAD, AZ 150, s. 55—56, Jeremi Mohyla do J. Zamoyskiego, Jassy, 23 III 1601 r. (*Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr XIII, s. 22—23).

Sporo miejsca w korespondencji hospodara i hetmana zajmują też działania wojenne, które toczyły się już poza terytorium Mołdawii — Jeremi Mohyła, informując o nich, spełniał tradycyjną już rolę przychylnych Polsce gospodarów mołdawskich. Przykładowo zimą 1601 roku, donosząc o szkodach poczynionych na Ukrainie przez Tatarów, dodawał od siebie informacje o działaniach chana, zmierzających do uwolnienia jeńców⁵⁰. Z kolei rok później przesłał nowiny ze Stambułu od swych posłów, którzy przebywali tam w sprawach hospodara. Donosił wtedy m.in. o przybyciu na Wołoszczyznę kapydży baszego⁵¹, przywróceniu tronu wołoskiego Szymonowi Mohyle i o ucieczce Radu Mihonii⁵², planach wymarszu janczar agi na wojnę z Habsburgami i rozkazach tureckich dla obu gospodarów, by pomagali Zygmuntowi Batoremu w Siedmiogrodzie przeciw Habsburgom⁵³. Mohyła pisał też o wydarzeniach wojennych w Siedmiogrodzie⁵⁴. W maju 1604 roku przekazywał wiadomości od swych kałaraszów, którzy przybyli od Turków i Tatarów, że zamiast sułtana na wojnę pójdzie z całą armią wielki wezyr⁵⁵, żeby bitwą lub układami skończyć wojnę z Habsburgami. Dodawał wieści o Kozakach, że gotują się wpaść do Mołdawii⁵⁶. Jesienią tegoż roku informował o działaniach tureckich w Siedmiogrodzie i żądaniu serdara, aby Mohyła wprowadził swego brata Szymona na tron wołoski — co do tego jednak nie chciał hospodar czynić niczego bez wiedzy króla i hetmana⁵⁷. Dodajmy, że jeszcze wiosną tegoż roku bojarzy wołoscy, stronnicy

⁵⁰ Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Jassy, 5 I 1601 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 1, nr II, s. 2.

⁵¹ Kapydży baszy — „przełożony odźwiernych”. Naczelnik strażników pałacu lub dowódca straży pałacowej. Dowódcy ci zatrudniani byli jako inspektorzy bądź posłańcy, przekazujący rozkazy namiestnikom i wymierzający kary. Wraz ze wzrostem liczebności straży pałacowej — z 500 ludzi w 1510 roku do 2 007 w 1660 roku — rosła liczba kapydży baszych (z 4 w 1480 roku do 83 w 1670 roku). Zob. H. INALCIK: *Imperium Osmańskie...*, s. 94—96, 236.

⁵² Radu Mihnea, kilkukrotny hospodar wołoski (w latach: 1601—1602, 1611, 1611—1616 i 1620—1623) i mołdawski (w latach: 1616—1619, 1623—1626). Zob. *Vademecum bałkanisty*. Red. I. CZAMAŃSKA, Z. PENTEK. Poznań 2009, s. 187, 271.

⁵³ Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Jassy, 12 III 1602 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr LXIII, s. 116—117.

⁵⁴ AGAD, AZ 150, s. 63—64, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Jassy, 24 III 1602 r. (*Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr LXVII, s. 123). Na temat poselstwa K. Kochanowskiego do Turcji i jego planów wobec Mołdawii zob. D. SKORUPA: *Stosunki polsko-tatarskie...*, s. 150—151. Polacy chcieli, żeby Turcy zrezygnowali z haraczu ściąganego z Mołdawii na rzecz Polski, ale nie udało się tego osiągnąć.

⁵⁵ W 1604 roku doszło do zmiany na urzędzie wielkiego wezyra. W okresie od 16 października 1603 do 26 lipca 1604 roku wielkim wezyrem był Malkocz Ali pasza, natomiast w czasie od 5 sierpnia 1604 do 21 czerwca 1606 roku — Lala Mehmed pasza.

⁵⁶ Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Jassy, 23 V 1604 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr CLXVII, s. 335—336.

⁵⁷ Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, obóz za Mołdawą, 8 X 1604 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr CLXX, s. 340—341.

Szymona Mołyły, przebywający na uchodźstwie w Mołdawii, prosili Jana Zamoyskiego o ponowną interwencję na Wołoszczyźnie, co było niewątpliwie uzgodnione z Jeremim Mołyłą⁵⁸.

Oprócz spraw wojennych pokaźna liczba listów dotyczy kwestii dyplomatycznych. Jest to zrozumiałe z uwagi na konieczność zalegalizowania panowania Jeremiego Mołyły u sułtana oraz ze względu na funkcję pośrednika, jaką pełniła Mołdawia dla Rzeczypospolitej w jej stosunkach z Portą i Chanatem Krymskim. Już u progu swego panowania Jeremi Mołyła, będąc zagrożony przez Zygmunta Batorego, zwracał się do Jana Zamoyskiego z prośbą, by ten wyjednał u króla interwencję dyplomatyczną na rzecz Mołyły u Zygmunta Batorego i sułtana. W tym samym liście załączał hetmanowi korespondencję sułtana i wielkiego wezyra Sinana paszy, przywiezioną przez czausza Kara Mehmeda⁵⁹.

Aktywność Jeremiego Mołyły jako pośrednika w kontaktach dyplomatycznych daje się zauważyć w 1598 roku, przy okazji poselstwa Jana Szczęsnego Herburta do Turcji. Jego celem było m.in. ostateczne uregulowanie statusu prawnego Mołdawii jako lenna polskiego⁶⁰. Gospodar mołdawski informował w sierpniu Jana Zamoyskiego o przybyciu do Suczawy dwóch posłańców z listami od Jana Szczęsnego Herburta, wysłanych przez posła polskiego ze Stambułu. Gospodar odesłał te listy hetmanowi, a o samym pośle sądził, że już otrzymał odprawę u Turków⁶¹.

Zimą następnego roku Jeremi Mołyła zajął się pośredniczeniem w układach polsko-tatarskich. W lutym 1599 roku donosił hetmanowi, że co prawda nie wrócił jeszcze poseł mołdawski z posłem chańskim, ale 25 lutego gospodar gościł u siebie posła królewskiego Nikodema Kossakowskiego i posłów chańskich na wspólnych

⁵⁸ Bojarzy wołoscy (m.in. metropolita Eufremiej, dwornik Dan Danewicz i spatar Jonat) do J. Zamoyskiego, Jassy, 9 IV 1604 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr CLXVI, s. 331—333. Gospodarem wołoskim był wówczas Radu Șerban (1602—1610 i czerwiec—wrzesień 1611 — drugie panowanie było przerywnikiem w rządach Radu Mihonii na Wołoszczyźnie). Zob. *Vademecum bałkanisty...*, s. 271. Okazał się on sprzymierzeńcem Habsburgów i w 1611 roku został usunięty przez Turków, podobnie jak gospodar mołdawski Konstanty Mołyła. Zmarł na emigracji w Wiedniu w 1620 roku. Zob. m.in. V. CONSTANTINOV: *Stanisław Żółkiewski i konfrontacje polsko-otomańskie w Mołdawii w latach 1615—1620*. „Revista de istorie a Moldovei” 2004, nr 1 (57), s. 69.

⁵⁹ Bojarzy wołoscy do J. Zamoyskiego, Suczawa, 21 XII 1595 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 1, nr CXC, s. 373—374.

⁶⁰ Poselstwo J.S. Herburta do Stambułu w 1598 roku omawia D. SKORUPA: *Stosunki polsko-tatarskie...*, s. 65—66. Instrukcję poselską wydano J.S. Herburutowi w Warszawie 8 maja 1598 roku. Zob. *Documente privitoare la istoria Romaniei culese din arhivele polone*. Vol. 1: *Secolul al XVI-lea*. Wyd. I. CORFUS, București 1979, nr 200, s. 386—387 (dalej: I. CORFUS: *Documente...*). Zawarty w Stambule traktat, będący modyfikacją układu z 1597 roku, wydał D. KOŁODZIEJCZYK: *Otoman-Polish Diplomatic Relations (15th—18th Century). An Annotated Edition of Ahdnames and Other Documents*. Leiden—Boston—Köln 2000, s. 319—323.

⁶¹ AGAD, AZ 150, s. 23—24, Jeremi Mołyła do J. Zamoyskiego, Suczawa, 9 VIII 1598 r. Gospodar załączył w tym liście informacje o tureckich planach wojennych, pisząc, iż sułtan Mehmed III nie wybierał się osobiście na wojnę, zleciwszy jej prowadzenie chanowi.

rozmowach. Z deklaracji obu stron Mohyła wywnioskował, że zawarcie pokoju z Krymem nie może nastąpić bez udziału samego chana. Prosił zatem posłów, by zostali u niego dwa tygodnie — choć to dla niego koszt, ale poniesiony dla dobra Rzeczypospolitej, „której też członkiem jednym jesteśmy”, jak sam stwierdzał — aż dostaną instrukcje od Jana Zamoyskiego, jak pisać do chana. Gospodar mołdawski czekał zatem na instrukcje od hetmana⁶².

Na początku maja Jeremi Mohyła pisał w tej samej sprawie, przypominając, że informował już wcześniej hetmana o pośle od sułtana kałgi, przez którego kałga zawiadomił, że ma zupełną moc do zawarcia przymierza z Kossakowskim oraz do odebrania od niego upominków. Teraz gospodar donosił, iż w tej sprawie Kossakowski rozmawiał z posłami chańskimi i posłem od kałgi. Pierwszego posła od chana Jeremi Mohyła już odprawił do kałgi, z którym pojechał też Kossakowski. Posłał też gospodar tłumacza królewskiego, który był z posłem, i swego własnego posłańca. Kończył list zapewnieniami, że powiadomi hetmana, z czym wysłani posłowie wrócą od Tatarów⁶³. I rzeczywiście — na początku września gospodar informował hetmana o powrocie od chana mołdawskich posłańców, wysłanych w sprawie upominków, z którymi przyjechali zaraz posłowie chańscy: Dziantymir aga i Mustafa Czelebi, mając od chana dostateczne zlecenie do zawarcia przymierza z królem. Odebrawszy upominki, Mustafa miał odesłać je do Białogrodu, a Dziantymir jechać z Kossakowskim do króla w celu zawarcia przymierza. W tej sprawie Mohyła deklarował, że napisze niezwłocznie do Kossakowskiego, aby przybył do Jass dla porozumienia się z posłami tatarskimi i załatwienia sprawy. Zapowiedział też odesłanie Janowi Zamoyskiemu kopii otrzymanego listu chańskiego⁶⁴.

W tym samym czasie przyjął Mohyła w Mołdawii czausza tureckiego z listem do króla. Przesłał ten list przez swego posłańca Janowi Zamoyskiemu, deklarując, iż wedle uznania hetmana posłaniec ten może jechać do Zygmunta III albo zostawić list hetmanowi i wrócić do Mołdawii⁶⁵. Ta sprawa wprowadza nas w kolejną

⁶² Ibidem, s. 21—22, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Suczawa, 26 II 1599 r. Powołuje się na ten list D. SKORUPA (*Stosunki polsko-tatarskie...*, s. 85, przypis 94), odnosząc się do wydania w *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 1, s. 521—522 (z datą 26 lutego 1598 roku) i korygując pomyłkę B. JANISZEWSKIEJ-MINCER (*Rzeczpospolita Polska w latach 1600—1603 (Narastanie konfliktu między Zygmuntem III Wazą a stanami)*). Bydgoszcz 1984, s. 11) datującej list na 26 czerwca 1598 roku. W AGAD, AZ 150 list ten rzeczywiście znajduje się pośród listów z 1598 roku, jednak datowany jest poprawnie na 1599 rok. To też wynika z jego zawartości — poseł N. Kossakowski dopiero w grudniu 1598 roku wyruszył z Kamieńca Podolskiego przez Mołdawię do chana Gazi Gereja II, o czym zob. D. SKORUPA: *Stosunki polsko-tatarskie...*, s. 84—85.

⁶³ AGAD, AZ 150, s. 29—30, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Suczawa, 6 V 1599 r.

⁶⁴ Ibidem, s. 37—38, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Suczawa, 3 IX 1599 r.

⁶⁵ Ibidem, s. 35—36, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Suczawa, 20 IV 1599 r. Zob. Jeremi Mohyła do Zygmunta III, bm. [Suczawa?], przed 22 IV 1599 r. W: I. CORFUS: *Documente...* T. 1, nr 207, s. 396.

strefę działań hospodara związaną z kontaktami dyplomatycznymi między Polską a Turcją, jaką było pośrednictwo w ekspedycji poselstw.

Przez Mołdawię przejeżdżali posłowie, których hospodar zaopatrywał, a zarazem uprzedzał Polaków o ich przyjeździe i, w miarę możliwości, o treści ich poselstw. Tak było w gorącym 1600 roku, kiedy to wobec szykującej się wojny z Michałem Walecznym, hospodar informował Jana Zamoyskiego o bytności czausza tureckiego w Siedmiogrodzie i inwestyturze Michała na to księstwo. Tenże czausz przybył następnie do Mohyły, oddając mu list od wezyra z żądaniem, by przepuścić czausza do Polski. Hospodar uprzedził więc o tym króla i hetmana⁶⁶.

Niemal dokładnie rok później, w marcu 1601 roku, Jeremi Mohyła zajął się wysłaniem czausza tureckiego do króla, o czym też powiadomił hetmana⁶⁷. W następnym roku donosił o postępach misji Krzysztofa Kochanowskiego w Turcji⁶⁸. Jesienią 1603 roku uprzedzał hetmana o poselstwie tatarskim Dzian Antona do króla, które jechało przez Mołdawię⁶⁹. Podobnie postąpił rok później, gdy ten sam poseł zmierzał do Polski⁷⁰.

Jak wspomnieliśmy, Jeremi Mohyła niejednokrotnie prosił też Jana Zamoyskiego o protekcję dla swych poddanych lub osób z nim związanych. Znajdowali się wśród nich Polacy, jak np. niejaki Broniowski, który służył jako kapitan w wojskach hospodara i z początkiem 1598 roku udał się do Polski⁷¹. Latem tego roku prosił również hospodar o względy hetmana dla arcybiskupa ochrydzkiego Nektariusza, który po spustoszeniu swych włości przez Turków uszedł do Mołdawii i po rocznym w niej pobycie wybierał się do Moskwy dla uzyskania wsparcia finansowego (nota bene hospodar pisał do hetmana na prośbę Nektariusza)⁷². Przysługa ta jednak nie opłaciła się Mohyle, gdyż dwa lata później, 2 (12) czerwca 1600 roku, Nektariusz wraz z innymi hierarchami na synodzie wykluczyli z grona Kościoła metropolitę

⁶⁶ AGAD, AZ 150, s. 43—44, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Suczawa, 29 III 1600 r.

⁶⁷ Ibidem, s. 58—60, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Jassy, 28 III 1601 r. (*Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr XIV, s. 24).

⁶⁸ Ibidem, s. 63—64, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Jassy, 24 III 1602 r. (*Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr LXVII, s. 123). Na temat poselstwa K. Kochanowskiego do Turcji i jego planów wobec Mołdawii zob. D. SKORUPA: *Stosunki polsko-tatarskie...*, s. 150—151. Polacy chcieli, żeby Turcy zrezygnowali z haraczu z Mołdawii na rzecz Polski, ale nie udało się tego osiągnąć.

⁶⁹ Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, obóz nad Deżą, 29 X 1603 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr CLVI, s. 311. Dzian Anton, poseł Gazi Gereja II, przebywał w Krakowie od 4 grudnia 1603 roku do 1 lutego 1604 roku, proponując nawiązanie ściślejszych związków polsko-tatarskich. Szerzej o tej misji zob. D. SKORUPA: *Stosunki polsko-tatarskie...*, s. 121—125.

⁷⁰ Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, obóz za Mołdawą, 8 X 1604 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr CLXX, s. 340—341. Towarzystwem Dzian Antona był Sefer Gazi bej. Poselstwo tatarskie bawiło w Krakowie od 14 listopada 1604 roku do 7 stycznia 1605 roku. Szerzej zob. D. SKORUPA: *Stosunki polsko-tatarskie...*, s. 126—127.

⁷¹ AGAD, AZ 150, s. 19—20, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Suczawa, 8 I 1598 r.

⁷² Ibidem, s. 25—26, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Suczawa, 14 VIII 1598 r.

suczawskiego Jerzego Mohyłę i innych biskupów mołdawskich, którzy uciekli wraz z nim do Polski przed wojskami Michała Walecznego⁷³.

Dodajmy, że również Jan Zamoyski wykorzystywał dobre stosunki z hospodarem mołdawskim, aby promować u niego swych ludzi. Słusznie możemy bowiem uważać, że Mołdawia w tym czasie była traktowana jako miejsce, gdzie można było zrobić karierę na dworze lub w wojsku hospodara⁷⁴. Przykładowo, w 1598 roku hetman polecał gospodarowi przyjęcie na służbę niejakiego Czołhańskiego, który był spowinowacony z hospodarami Aleksandrem Lăpușneanu i jego synem Bogdanem, a przez swego teścia Orzechowskiego — również z Janem Zamoyskim⁷⁵. List hospodara do hetmana napisany pięć lat później rzuca światło na charakter tych przysług i pozycję w nich Mohyły. Oto w listopadzie 1603 roku gospodar odmówił Janowi Zamoyskiemu przyjęcia na służbę wojskową zalecanego przez hetmana Szymkowicza, tłumacząc to głodem i zarazą, z powodu których sam gospodar odprawił wielu ludzi ze służby i tułał się z dworem po lasach. W tej sytuacji nie mógł przyjąć Szymkowicza za sługę, „zwłaszcza na taki poczet, na jakowy służyć chce”. Zastrzegł wszak, iż później nie będzie jego służbami gardził, wedle zalecenia Jana Zamoyskiego⁷⁶.

Stosunki polsko-mołdawskie nie zawsze jednak układały się przyjacielsko, czas wojny sprzyjał bowiem różnego rodzaju rabunkom i gwałtom. Stąd w korespondencji hospodara z hetmanem znajdziemy wiele spraw związanych z tymi kwestiami. Już w październiku 1595 roku musiał gospodar tłumaczyć swych sorockich poddanych z rabunków, a siebie z niemożności pociągnięcia ich w tym czasie do odpowiedzialności, czego domagał się nieznany z imienia polski stolnik⁷⁷. Z kolei w grudniu 1597 roku gospodar skarżył się na niejakiego Dłużniowskiego, który żądał od niego, aby wydano mu jego poddanych, zbiegłych do Mołdawii. Ponieważ zwyczaj ten w Mołdawii nie obowiązywał, gospodar dał Polakowi list do jednego z perkułabów, by ten zajął się sprawą. Dłużniowski jednak na własną rękę w kilkadziesiąt koni najechał wieś, zabił dwóch ludzi i uprowadził 200 sztuk bydła. W tej sytuacji Mohyła zażądał od Jana Zamoyskiego, by ten interweniował u króla w celu wymierzenia Dłużniowskiemu sprawiedliwości i zapobieżenia w przyszłości podobnym aktom skierowanym wobec Mołdawian. Słusznie hospo-

⁷³ *Documente privind istoria României. Veacul XVI. A. Moldova*. T. 4. Wyd. I. IONASCU. București 1952, s. 291—292.

⁷⁴ C.A. BOBICESCU: *Unia, inkorporacja czy lenno?*..., s. 235—236.

⁷⁵ J. Zamoyski do Jeremiego Mohyły, Zamość, 1598 r. W: I. CORFUS: *Documente...* T. 1, nr 204, s. 392—393.

⁷⁶ Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, obóz w Sapotanach, 29 XI 1603 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr CLX, s. 321—322.

⁷⁷ Polacy przybyli w tej sprawie do hospodara, ale ten zasłaniał się obecnością soroczan na wojnie, co uniemożliwiało sądzenie ich — Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Suczawa, 9 X 1595 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 1, nr CLXXX, s. 350.

dar argumentował, że podobne czyny naruszają układy zawarte między Polską a Mołdawią⁷⁸.

Wojna w 1600 roku dała asumpt do kolejnych grabieży i obustronnych skarg. Zimą 1601 roku Jeremi Mohyła znów pisał w sprawie soroczan, którzy w czasie wojny poczynili szkody w nadgranicznych dobrach Jana Zamoyskiego — najpewniej w kluczu szarogrodzkim. Z uwagi na pozycję poszkodowanego sprawa była pilna. Jeszcze w styczniu Mohyła tłumaczył, że póki co nie ma na kim dochodzić sprawiedliwości, bo Kozacy soroczan „z żonami wybili”. Obiecał jednak uczynić „sprawiedliwość słuszną i szybką” za szkody wyrządzone przez soroczan sługom i poddanym Jana Zamoyskiego⁷⁹. I rzeczywiście, miesiąc później donosił, iż zamierza pociągnąć do odpowiedzialności każdego, „który by jeno po pogromie kozackim żyw został, albo z ziemie naszej za granicę gdzie nie wyszedł”, zwłaszcza tych, którzy w czasie „rebelii Michała” porabowali owce i bydło. Zaznaczył jednak, że wielu spośród nich wraz z rodzinami uszło do posiadłości tureckich oraz na Podole i Wołyń z powodu głodu i obawy przed wojskiem⁸⁰.

Wspomniane obawy przed wojskiem były uzasadnione, gdyż część żołnierzy polskich wracających z Wołoszczyzny poczyniała sobie w Mołdawii jak w zdobytym kraju. Gospodar skarżył się na nich Janowi Zamoyskiemu, wskazując na żołnierzy starosty kamienieckiego, których ten zostawił w Mołdawii. Ci pogwałcili córki kilku bojarów i powstało w kraju tak wielkie poruszenie, że sam gospodar uznał, że może być w niebezpieczeństwie. Argumentował, że dołożył wszelkich starań, by nakłonić poddanych do wierności królowi polskiemu, ale wobec polskich rozbojów Mołdawianie wolą zgoła do Turków uciekać. Pilnie prosił zatem hetmana o wyprawienie tych wojsk z Mołdawii⁸¹.

Na koniec wypada nam przyjrzeć się sprawom świadczącym o klientalnym stosunku hospodara do hetmana. W wielu listach znajdujemy wzmianki o świadczonych przez Jeremiego Mohyłę przysługach oraz o jego kontaktach towarzyskich z Janem Zamoyskim. Przykładowo, w styczniu 1599 roku gospodar, dziękując hetmanowi za list z życzeniami noworocznymi, przesłał korespondencję sułtana z przekładem polskim. Pisał, że rad byłby posłać tłumacza piszącego i czytającego po arabsku, ale nie miał go w danym momencie. Nie wiedział, co się stało z tłumaczem, który pojechał z Janem Szczęsnym Herburtem, ale miał postarać się o innego i wysłać go Janowi Zamoyskiemu⁸². Z kolei w czerwcu tegoż roku Mo-

⁷⁸ AGAD, AZ 150, s. 17—18, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Suczawa, 7 XII 1597 r.

⁷⁹ Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Jassy, 7 I 1601 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr III, s. 3.

⁸⁰ AGAD, AZ 150, s. 53—54, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Jassy, 7 II 1601 r. (*Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr IX, s. 13—14).

⁸¹ Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Jassy, 16 II 1601 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr X, s. 15.

⁸² AGAD, AZ 150, s. 27—28, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Suczawa, 11 I 1599 r.

hyla przyjął u siebie niejakiego Kamińskiego, sługę hetmana, który miał zakupić bydło w Mołdawii. Gospodar odradził ten zakup z uwagi na zarazę panującą wśród bydła, nie omieszkał przy tym wspomnieć, że w przeciwnym wypadku sam by je wysłał hetmanowi. Zamiast bydła posłał 500 baranów oraz zadeklarował posłanie świń, „ile będzie mogło być”, byleby przyjechał w tym celu człowiek od hetmana⁸³. Dwa lata później gospodar ofiarował Janowi Zamoyskiemu parę koni, „dogadzając takowej terażniejszej potrzebie” hetmana, aczkolwiek dodawał, że sam nie ma ich zbyt wielu⁸⁴. Z tego okresu pochodzi też list, w którym gospodar tłumaczy się hetmanowi, że nie może posłać mu oddziału rotmistrza Zahorowskiego, którego Jan Zamoyski potrzebował na wojnę w Inflantach, ponieważ już wcześniej zaciągnął go Szymon Mohyła na Wołoszczyznę, gdzie czuł się zagrożony przez ludzi Michała Walecznego⁸⁵.

Wreszcie wspomnieć musimy o kontaktach towarzyskich łączących Jeremiego Mohylę z Janem Zamoyskim. Powszechnie wiadomo o małżeństwach córek hospodara z panami polsko-ruskimi, które przyczyniły się do zacieśnienia więzi łączących oba kraje. Jeremi Mohyła był w 1599 roku zaproszony na ślub Elżbiety, córki wojewody wileńskiego Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”, z kanclerzem litewskim Lwem Sapiehą. Gospodar „dla zatrudnienia i dalekości miejsca” nie pojechał, ale wysłał w zastępstwie swego dworzanina — Pawła Paleologa. Przy okazji polecił mu pozdrowić Jana Zamoyskiego⁸⁶. Z kolei zimą 1603 roku zapraszał hetmana na 25 maja do Suczawy na ślub swej starszej córki z Michałem ks. Wiśniowieckim — w którym to mariażu Jan Zamoyski notabene pośredniczył — oczekując, że w razie niemożności osobistego przybycia hetman przyśle godnego zastępcę⁸⁷. I rzeczywiście, Jan Zamoyski delegował w swoim imieniu Pawła Piaskowskiego, za co gospodar nie omieszkał podziękować⁸⁸.

Na zakończenie warto przyjrzeć się jeszcze zwrotom grzecznościowym stosowanym przez hospodara wobec Jana Zamoyskiego. Otóż Jeremi Mohyła w swych

⁸³ Ibidem, s. 33—34, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, monaster Soczawica [Sucevița], 4 VI 1599 r.

⁸⁴ Ibidem, s. 61—62, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Jassy, 5 V 1601 r. (*Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr XXI, s. 33, z datą 15 V).

⁸⁵ Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Jassy, 9 V 1601 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr XX, s. 32. Jan Zamoyski na początku lipca 1601 roku ruszył z Zamościa na wyprawę do Inflant, którą zakończył w połowie października 1602 roku po zdobyciu Białego Kamienia w Estonii. Zob. S. HERBST: *Wojna inflancka 1600—1602*. Zabrze 2006, s. 137—183.

⁸⁶ AGAD, AZ 150, s. 31—32, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Suczawa, 20 V 1599 r. Zob. też H. LULEWICZ: *Krzysztof Radziwiłł*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 30. Wrocław 1987, s. 275.

⁸⁷ AGAD, AZ 150, s. 67—68, Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Jassy, 15 II 1603 r. Na temat ks. Michała Wiśniowieckiego i jego ślubu z Rainą Mohylanką zob. I. CZAMAŃSKA: *Wiśniowieccy. Monografia rodu*. Poznań 2007, s. 113—127.

⁸⁸ Jeremi Mohyła do J. Zamoyskiego, Jassy, 7 VII 1603 r. W: *Documente privitoare...*, supl. 2, vol. 2, nr CXLIII, s. 285—286.

listach podpisywał się z reguły jako: „życzliwy przyjaciel, syn i sługa”⁸⁹, „we wszem życzliwy przyjaciel, syn i sługa”⁹⁰, „uprzejmy przyjaciel, syn i sługa”⁹¹ itp. Zwroty te wykraczały niewątpliwie poza przyjęty wówczas kanon, zwłaszcza jeśli pamiętamy, że stosował je, bądź co bądź, władca obcego państwa w stosunku do poddanego monarchy sąsiedniego kraju. Przytoczone wyrażenia świadczą zatem o rzeczywistości — nie tylko grzecznościowej — zależności Jeremiego Moły od Jana Zamoyskiego. Potwierdza to także ogólny ton listów gospodarza, w których odnosi się on do hetmana z najwyższą rewerencją i podkreśla jego zasługi⁹², oraz sposób — uległy i nieraz pokrętnie — w jaki wymawia się czasem od spełnienia jakiegoś życzenia hetmana. Nie ulega wątpliwości, że w miarę upływu czasu Moły starał się umocnić swą pozycję, o czym świadczą m.in. jego zabiegi na sejmie 1597 roku⁹³. Pozostały one jednak w dużym stopniu bezowocne, a szybka klęska poniesiona w 1600 roku w starciu z Michałem Walecznym i odzyskanie tronu z pomocą Jana Zamoyskiego potwierdziły konieczność oparcia się na sojuszu z Rzeczpospolitą i dobrych relacjach z hetmanem koronnym. Doprowadziło to w rezultacie do stanu, w którym Jeremi Moły słusznie postrzegany był jako klient Jana Zamoyskiego.

Z kolei w Polsce z czasem nasiliły się tendencje do wykorzystywania Mołdawii w celu uzyskania pomocy finansowej i zbrojnej⁹⁴. Gospodar, będąc w podwójnej zależności: od króla i sułtana oraz osobistej — od Jana Zamoyskiego, pragnąc jednocześnie zbudować autorytet wśród własnych poddanych, musiał czasem lawirować. Prowadził zatem politykę typową dla władców państw położonych między wielkimi potęgami. Za życia Jana Zamoyskiego gospodar korzystał z jego protekcji i przyjął postawę zdecydowanie propolską. Umożliwiło mu to zresztą zaangażowanie się Turcji w wojnę z Habsburgami aż do 1606 roku i postrzeganie przez nią Jana Zamoyskiego jako wroga Cesarstwa. W późniejszym okresie właśnie w rodzie Mołdów i niefortunne interwencje polskie w 1612 i na przełomie 1615/1616 roku zaogniły stosunki z Turcją i doprowadziły do usunięcia polskich wpływów z Moł-

⁸⁹ Zob. np.: AGAD, AZ 150, s. 6, Jeremi Moły do J. Zamoyskiego, Suczawa, 19 III 1596 r.; ibidem, s. 53, Jassy, 7 II 1601 r.; ibidem, s. 63, Jeremi Moły do J. Zamoyskiego, Jassy, 24 III 1602 r.

⁹⁰ Zob. np. ibidem, s. 7, Jeremi Moły do J. Zamoyskiego, Suczawa, 18 VI 1596 r.

⁹¹ Zob. np.: ibidem, s. 17, Jeremi Moły do J. Zamoyskiego, Suczawa, 7 XII 1597 r.; ibidem, s. 23, Jeremi Moły do J. Zamoyskiego, Suczawa, 9 VIII 1598 r.; ibidem, s. 21, Jeremi Moły do J. Zamoyskiego, Suczawa, 26 II 1599 r.; ibidem, s. 43, Jeremi Moły do J. Zamoyskiego, Suczawa, 29 III 1600 r.; ibidem, s. 72, Jeremi Moły do J. Zamoyskiego, Jassy, 13 I 1604 r.

⁹² Przytoczmy choćby następujący fragment, jakim gospodar zaczyna jeden z listów: „Nie bacząc potężniejszego w sprawach naszych praesidium nad WM naszego Miłościwego pana, któryś za przejrzeniem Bożym a łaską JKMcI Pana naszego Miłościwego do otrzymania stolice ziemi wołoskiej nam mciwą łaską, radą i pomocą ojcowskim prawie zwyczajem, aż do utwierdzenia poniemałej rzeczy spraw naszych pomocny być raczył”. AGAD, AZ 150, s. 3, Jeremi Moły do J. Zamoyskiego, Suczawa, 19 III 1596 r.

⁹³ C.A. BOBICESCU: *Unia, inkorporacja czy lenno?...*, s. 228—233.

⁹⁴ Ibidem, s. 233—235.

dawii. Niemniej, za życia Jana Zamoyskiego i Jeremiego Mohyły możemy mówić o osobistym patronacie kanclerza i hetmana wielkiego koronnego nad hospodarem mołdawskim, a zarazem o wynikającej z tego faktu współpracy obu polityków, a przez to również obu krajów na arenie międzynarodowej.

Dariusz Milewski

Between patronage and cooperation —
reports from Jan Zamoyski and Jeremi Mohyła,
a Moldavian hospodar (1595—1605)

Summary

The author presents a complicated situation of a Moldavian Hospodarity in the 15th and 16th centuries as a typical borderline area. At the same time, on the basis of a correspondence between Jan Zamoyski, a Polish hetman and Jeremi Mohyła, a Moldavian hospodar, it shows and discusses the relations combining the Republic of Both Nations and Moldavian Hospodarity, presenting their various aspects (from patronage to cooperation). The material used allows for defining the nature of Polish influences in Moldavia in the period under investigation.

Dariusz Milewski

Zwischen der Schirmherrschaft und der Zusammenarbeit —
Berichte von Jan Zamoyski und dem moldauischen Fürsten,
Jeremias Mohyla (1595—1605)

Zusammenfassung

Der Verfasser schildert die komplizierte Lage des Fürstentums Moldau im 15. und 16. Jh. als eines typischen Grenzgebietes. Anhand der Korrespondenz zwischen dem polnischen Hetman, Jan Zamoyski und dem moldauischen Fürsten, Gospodar Jeremias Mohyla bespricht er die gegenseitigen Verhältnisse zwischen Polen-Litauen und dem Fürstentum Moldau und zeigt deren verschiedene Aspekte (von einer Schirmherrschaft bis zu einer Zusammenarbeit). Das gesammelte Material erlaubt ihm, den Charakter von den polnischen Beziehungen in Moldawien um die Wende des 16. zum 17. Jh. zu erörtern.